



KRÓLOWA ANIOŁÓW

gazetka parafialna



19.01.1997 Wietržno Nr 3 (64)

LIST APOSTOLSKI

TERTIO MILLENNIO ADVENIENTE

OJCA ŚWIĘTEGO

JANA PAWŁA II c.d.

Fakt, że Słowo Przedwieczne przyjęło w pełni czasu kondycję stworzenia, nadaje wydarzeniu betlejemskiemu sprzed dwóch tysięcy lat szczególne *znaczenie kosmiczne*. Dzięki Słowu świat stworzeń jawi się jako kosmos, to znaczy jako wszechświat uporządkowany. I to Słowo wcielając się, odnawia kosmiczny ład stworzenia. List do Efezjan mówi o Bożym postanowieniu, które Bóg przedtem powziął w Chrystusie "dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo *zjednoczyć w Chrystusie* jako Głowie: to co w niebiosach, i to, co na ziemi".

4. Chrystus, Odkupiciel świata, *jest jedynym Pośrednikiem pomiędzy Bogiem a ludźmi* i nie ma żadnego innego imienia pod niebem, w którym byśmy mogli być zbawieni. Czytamy w Liście do Efezjan: "W Nim mamy odkupienie przez Jego krew - odpuszczenie występków, według bogactwa Jego łaski. Szczodrze ją na nas wylał w postaci wszelkiej mądrości i zrozumienia, (...) według swego postanowienia, które przedtem w Nim powziął dla dokonania pełni czasów." Chrystus jako współistotny Ojcu Syn jest więc Tym, który *objawia zamysł Boży w stosunku do całego stworzenia, a w szczególności w stosunku do człowieka*. Chrystus, jak trafnie mó-

wi Sobór Watykański II, *"objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i okazuje mu najwyższe jego powołanie"*. Okazuje mu to powołanie, objawiając tajemnicę Ojca i Jego miłości. Jako "obraz Boga niewidzialnego", Chrystus jest człowiekiem doskonałym, który przywrócił synom Adama podobieństwo Boże zniekształcone przez grzech. W Jego ludzkiej naturze, wolnej od wszelkiego grzechu i wyniesionej w Boskiej Osobie Słowa, natura wspólna wszystkim istotom ludzkim zostaje wyniesiona do najwyższej godności: "On, Syn Boży, przez wcielenie swoje *zjednoczył się jakoś z każdym człowiekiem*. Ludzkimi rękoma pracował, ludzkim myśłem umysłem, ludzką działającą wolą, ludzkim sercem kochał, urodzony z Maryi Dziewicy stał się prawdziwie jednym z nas, we wszystkim do nas podobny oprócz grzechu".

5. To "stanie się jednym z nas" Syna Bożego dokonało się w tak wielkim upokorzeniu, że nie dziwi nas fakt, iż historiografia pogańska, zajmująca się doniosłymi wydarzeniami i wybitnymi postaciami, poświęciła mu początkowo zaledwie kilka, chociaż znaczących wzmianek. Wiadomości o Chrystusie znajdują się na przykład w *Dawnych dziejach Izraela*, napisanych w Rzymie przez historyka Józefa Flawiusza w latach 93-94, a przede wszystkim w *Rocznikach* Tacyta, zredagowanych w latach 115 - 120. c.d.n.

NIEDZIELA II ZWYKŁA w r.B

1 Sam 3, 3b - 10.19

1 Kor 6, 13c - 15a. 17 - 20

J 1, 35 - 42

"Ty jesteś Szymon

ty będziesz się nazywał Kefas".



**mam
ci coś
do powiedzenia**

Mów, Panie, bo sługa Twój słucha!

I czyt. Od dziś lepiej rozumieć będziemy słowa umieszczone wyżej *"Mów, Panie, bo sługa Twój słucha"*. Tak odpowiedział na wołanie Boże Samuel, powołany przez Boga na proroka. Pan *"nie pozwolił upaść żadnemu swemu słowu na ziemię"*, to znaczy, że wszystko, co przez Samuela zapowiadał, spełniło się. Była to gwarancja, że Samuel nie mówi sam od siebie, lecz jest prawdziwym prorokiem. Bóg wołał Samuela aż do skutku tj. do otrzymania właściwej odpowiedzi: *"Oto ja, boś mnie wołał"*. To kapłan pouczył Samuela że Bóg go woła. Taka jest rola kapłana, pouczyć o właściwym sposobie zachowania się wobec wołającego Boga, nawiazania osobistej łączności z Bogiem.

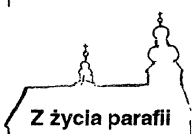
Czyt. II - Kościół to wspólnota ludzi wierzących w Chrystusa, zjednoczonych z Chrystusem. Chrystus uwielbiony jest "Duchem". Chrześcijanin złączony z Chrystusem *"stanowi z Nim jednego ducha"*, jest świątynią Ducha Świętego. *"Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego", który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie?"* Czy teraz rozumiesz że nie można się zgodzić na pornografię, na program edukacyjny w szkole który odiera człowieka z godności dziecka Bożego. Czy wiesz dlaczego musimy toczyć nieubłagany bój o czystość naszego ciała i naszej duszy i

w sobie i wokół siebie. Bóg jest święty i tylko święci będą z Nim przebywać.

Ewangelia - Jezus u progu Swej działalności, głosząc nadejście królestwa Bożego, pociąga do siebie pierwszych uczniów, którzy będą świadkami zarówno Jego uwielbienia przy Przemienieniu, jak i ludzkiego łęku w Getsemani. Wśród nich jest umiłowany uczeń Jan i zastępca Chrystusa na ziemi Piotr - Opoka. Samuelowi Boże powołanie uswiadomił kapłan Heli, Szymona - Piotra sprowadził do Chrystusa rodzony jego brat Andrzej. Bóg posługuje się ludźmi i musimy uwierzyć ludziom. Uczniów do spotkania z Jezusem przygotował św. Jan Chrzciciel. A gdy Chrystus ich powołał poszli za Nim. *"Kto was słucha Mnie słucha, kto wami gardzi, Mną gardzi"*. Chyba tych słów nie trzeba tłumaczyć, a powiedzieć je Chrystus. Przemawia do nas i powołuje nas Chrystus, ale wyjaśnia kapłan. Czy mu wierzę?

KOLEĐOWANE ZAKOŃCZONE !

Przez wiele dni nawiedzaliśmy Wasze domy Drodzy Parafianie. Czyniliśmy to zgodnie z piękną i uświęconą tradycją, z polecenia Kościoła, aby pobłogosławić domy Wasze i wspólną modlitwą prosić o błogosławieństwo Boże: *"Błogosław im, strzeż od złego, chroń w niebezpieczeństwie, zachowaj od nieszczęścia, umacniaj ich wiarę, a w smutkach i cierpieniach daj im ufną nadzieję. Spraw, aby zawsze byli złączeni z Tobą"*. Skuteczność tej modlitwy zależy od wiary tych którzy proszą i za których proszą. Ufajmy, że będzie skuteczna. Bóg zapłać za otwarte drzwi domów i otwarte szczerze i serdecznie serca. x J 7.



Z życia parafii

☐ Dziś tj. 19.01. o godz. 15⁰⁰ Nowenna do Bł. Jana z Dukli przed Kanonizacją.

☐ . ☐ . We środę o godz. 16³⁰ Nowenna Nieustająca i Msza św. Hołd Matce Bożej składają dzieci kl I ☐ . We czwartek o godz. 20¹⁵ Katecheza przedmałżeńska ☐ W piątek Msza św. o godz. 19⁰⁰

☐ **Rocznicę Chrztu św. obchodzą:** 20.01 Zofia Kucharska; 21.01 Jolanta Białogłowicz, Paulina Uliasz Danuta Wójtowicz; 23.01 Adam Czelniak; 24.01 Władysław Czelniak; 26.01 Krzysztof Bek. **Dziękujemy Panu Bogu naszemu.**

☐ **Rocznicę ślubu obchodzą :** 21.01 Grażyna i Zygmunt Nowak 23.01 Zofia i Jan Zborowscy **Bogu polecamy i długich lat życzymy, w zdrowiu i pomyślności.**

☐ **Rocznica śmierci:** 20.01+ Maria Guzik, 21.01 +Józefat Biały; 22.01 +Elżbieta Cysarz; 23.01 +Tadeusz Bek, + Henryk Czapka; 24.01+ Henryk Helnarski; 25.01 + Paweł Praisnar, +Magdalena Wójtowicz **Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie!**

☒ **W kościele sprzątały:** Zofia Liwosz, Maria i Henryk Parylak, Maria Longawa; **Bóg zapłać za sprzątanie w kościele i odświeżanie wokół kościoła !**

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Diecezjalny Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Przemyślu wraz z Księdzem Asystentem w imieniu własnym oraz dzieci, które w okresie tegorocznych Świąt Bożego Narodzenia mogły przeżywać czas świąteczny w Ośrodku Młodzieżowym "Nadzieja" w Dubiecku, składają serdeczne podziękowanie tym Wszystkim, którzy swoją czynną miłością je ogarnęli. Znakiem tej miłości był dar Waszego serca w postaci ofiar, słodyczy, żywności, upominków, odzieży.. Wyrazem naszej wspólnej wdzięczności niech będzie proste, ale z serca płynące słowo: dziękuję. Zapewniamy o modlitwie prosząc w niej Nowonarodzonego o błogosławieństwo w Nowym Roku 1997.

Bogusław Malicki Jankusia Thaczmarowska
Ania Ralska Weronika Wójtowicz

Zapowiedź przedślubna : Piotr Jan Białogłowicz stanu wolnego, syn Janusza i Marii Serwińskiej ur. w Dukli 12.05.1977 r zam. Wietrzno 135

Aleksandra Aszklar stanu wolnego, c. Tadeusza i Zofii Konior ur 11. 08. 1977 w Dukli zam. Lubatówka 39a par. Rogi
Zapow. III - 19.01.1997 r

Msze św. w tym tygodniu: 1.Pon. 20.01 + Maria Guzik; 2. wt. 21.01 O błogosł Boże i opiekę Królowej Aniołów dla Grażyny i Zygmunta Nowak w 19 r. ślubu.; 3. śr.22.01 + Elżbieta i Stanisław Cysarz ; 4.czw. 23.01 + Władysław Wyszowski 5.p.24.01+ z r. Artabuzów i Kozubali 6.sob. 25.01;+ Weronika i Paweł Praisnar ; 7.n. 26.01+ Karol, Karolina i Tadeusz Artabuz

Rozmyślania o mojej Ojczyźnie!

Szlachetność naszej kultury

W chwilach przełomowych, a do takich należy czas obecny, naród łatwo stracić może orientację i zostać wywiedziony w pole. Co wówczas robić? Aby do tego nie dopuścić zwracać się musimy ku tym wielkim Polakom, których energia i przenikliwość ocalały naród i wyzwalały państwo. Nie brak nam takich ludzi, wystarczy sięgnąć do skarbcza naszej kultury.

Posłuchajmy:

"Wraz ze zdrowym ziarnem powiało po nas tumanem plewy i pośladu.[...] W sercach nieład uczuć, w umysłach pojęć zamęt. Uczą nas szacunku do obcych, a pogardy dla swoich. Każą nam miłować wszystkich, choćby ludożerce, a nienawidzić ojców i braci, za to, że nie gorzej, lecz inaczej tylko myślą.[...] W odwieczną budowę świątyni narodu, której potężne wrogów ramiona zburzyć nie zdołały, biją dziś już młoty bratnią kierowane ręką: dla nowych gmachów pono naszych tylko gruzów potrzeba, jak gdyby owych budowniczych na własną nie stać było cegłę. Nad białoskrzydłym, niezmazanym, najczcigodniejszym Ojczyzny symbolem kraczą kruki i wrony, chichocząc obce a złowrogie puszczyki, urągają mu nawet swojskie, zacietrzewione orłéta." "Precz z Polską"- wołają - "niech żyje ludzkość!". Jak gdyby życie ludzkości ze śmierci narodów powstać mogło!.."

Testowa, jakże aktualne, wypowiedziane zostały w roku 1910 (!) we Lwowie przez naszego wielkiego artystę a później męża stanu - Ignacego Jana Paderewskiego - w stulecie urodzin Chopina.

Bo czyż dzisiaj, po nominalnym odzyskaniu niepodległości, nie zasypuje się nas , naród osłabiony półwiekową niewolą, plewami demoralizacji, kłamstwa i brzydoty, byśmy sobą nic nie przedstawiali? Czyż tak zwani Europejczycy nie próbują nas ciągle odszczepić od soków ojczystego korzenia, byśmy wyschli? Czyż nie uczy się obojętności, a wręcz pogardy dla rodaków i narodowego dziedzictwa, abyśmy utracili jakąkolwiek siłę? Czyż nie pamiętamy owej wrony, o której proroczo mówił również Prymas Tysiąclecia w swoich "Zapiskach", a która dalej krzacz?

Doprawdy, odnieść można wrażenie, iż Polska ciągle komuś przeszkadza i że to, co

od kilku lat się dzieje - gdy wydawało się, że ona jest tuż, tuż, a nagle znowu zaczęła się oddalać - to nie przypadek.

Co więc jest takiego w Polsce, co urzekło i przyciągało jednych, tak że gotowi byli oddać dla niej majątek, zdrowie, a nawet życie, w drugih natomiast wyzwalało najpierw strach, a potem agresję i nienawiść?

Miarą osiągnięć wszelkich kultur i cywilizacji jest ich stosunek do człowieka.

Czy są one po to, by człowiek mógł się rozwijać, by stać się dojrzałym, suwerennym podmiotem? *Taki jest wówczas, gdy umie poznać prawdę i umie pójść za realnym dobrem.* Ale taki człowiek może być dla danego systemu lub władzy zagrożeniem i w konsekwencji trzeba zablokować jego rozwój, poczynając od utrudnionego macierzyństwa, poprzez pustą, dom, zakłamaną szkołę, manipulacje mass media, aż do tak zwanych skutecznych polityków, popisujących się przed narodem swoją niemoralnością.

Wydaje się, że właśnie w kulturze polskiej, w naszej historii ciągle przebijają ten pierwszy ideał, ta jakaś niezwykła szlachetność, tak bardzo odstająca od wzorców państw sąsiednich i dawniej, i dziś, które na różne sposoby chciały koniecznie podporządkować sobie człowieka. Szlachetność tę widać w wierszach Kochanowskiego, Mickiewicza, Baczyńskiego, widać w muzyce Chopina i Moniuszki, w malarstwie Matejki i Grottgera.

Jest w naszej polskiej kulturze zaklęty ideał, o który jeśli ktoś się otrze, to reszta staje się drugorzędna. On sprawia, że człowiek nawet jeśli nic nie ma, to i tak jest kimś; tak jak nic już nie miało tyle pokoleń zesańców, a jednak bił od nich blask wewnętrznej godności, do której nie miał dostępu ani knut, ani nawet śmierć.

To ta godność była zawsze solą w oku naszych zaborców, a dziś - światowych ideologów i lichwiarzy.

Urzeczywistniając niepodległość musimy wiedzieć, o co nam chodzi, jakie jest to nasze wspólne dobro, inaczej ciągle będziemy popychani i ciągle będziemy narzekać. Zła i przeciwności zawsze jest dużo. Zastanówmy się jednak, co nas łączy i do jakiego celu zmierzamy, wówczas nawet przeciwności użyte być mogą na naszą korzyść. Jesteśmy przecież narodem, a nie przypadkowym zbiegowskiem...